

DOI 10.4467/2543733XSSB.22.013.16715

ADAM SIWIAK
Uniwersytet Jagielloński

Recenzja książki:
Krzysztof Korzeniowski, *Psychologia demokracji. Szkice,*
Warszawa 2020, ss. 240

Profesor Krzysztof Korzeniowski, od lat zajmujący się w Instytucie Psychologii PAN psychologią polityczną, został na początku lat dziewięćdziesiątych współtwórcą pierwszego w Polsce profesjonalnego ośrodka badającego świat polityki. Książka *Psychologia demokracji. Szkice* została wydana w ramach zainicjowanej przez Instytut Psychologii PAN serii, w założeniu skupiającej się na ważnych w dyskursie społecznym i aktualnych problemach współczesnego świata, który w XXI wieku stał się mniej stabilny, mniej bezpieczny i mniej zrozumiały niż kiedyś.

W pierwszej części swojej pracy Korzeniowski przybliży czytelnikowi samo pojęcie demokracji i uzasadnia, dlaczego, jego zdaniem, przeciwieństwem demokracji jest populizm, a nie, jak można by sądzić, autokracja. Objasnia pojęcie mentalności społeczno-politycznej, czyli zbioru orientacji, postaw, poglądów, przekonań i sądów Polaków, z nią bowiem związane jest poparcie dla demokracji. W mentalności Polaków istnieją dwa ważne aspekty historyczno-kulturowe – religijność i nierespektowanie zasady rzeczywistości, które polega na tym, że w poznaniu społecznym w skali masowej zaczyna dominować fikcja, czyli tak zwana postprawda. Opierając się na diagnozach systematycznie przeprowadzanych na świecie (najbardziej znany jest „współczynnik demokracji” pisma *The Economist*), Korzeniowski pokazuje, że od 2015 roku narasta w Polsce kryzys demokracji, aczkolwiek nasz kraj nie odbiega zasadniczo nie tylko od innych państw regionu, ale także od tak zwanych starych demokracji, inaczej mówiąc, jest to tendencja ogólnoświatowa.

Druga część książki Korzeniowskiego to prezentacja wyników jego badań, które zostały zrealizowane w Polsce w latach 2002, 2010 i 2017. Metodą wywiadu ankietarskiego zbadano w sumie około 5 000 osób. W centrum zainteresowania postawiono poparcie dla demokracji kontra poparcie dla populizmu. Zbadana została korelacja między poparciem dla demokracji a myśleniem urojeniowym, religijnością, autorytaryzmem, paranoją polityczną oraz korelacja poparcia dla demokracji z oświeceniowym jej pojmowaniem, rozumianym jako respektowanie zasady rzeczywistości, czyli neurojениowego myślenia o świecie, słabej religijności, słabego autorytaryzmu oraz słabej paranoi politycznej, czyli



niespiskowego myślenia o świecie polityki. Odpowiedź na pytanie, czy w Polsce jest poparcie dla demokracji, utrudnia wielość postaci i znaczeń tego pojęcia. Dodatkową przeszkodą jest sposób rozumienia demokracji przez przeciętnego człowieka, który bywa często odmienny od tego, jak pojmuje demokrację badający jej poparcie naukowiec. Korzeniowski zauważa, że w ciągu kilkunastu lat dostrzec można w Polsce zmiany w sposobach rozumienia demokracji, od roku 2003 stopniowo traciło pojmowanie demokracji jako państwa prawa, a zyskiwało pojmowanie jako państwa opiekuńczego¹. W swoich badaniach Korzeniowski zastosował trzy sposoby rozumienia demokracji: demokracja jako państwo demokratyczne; demokracja jako państwo opiekuńcze i demokracja jako państwo wyznaniowo-narodowe. Wyniki pokazują, że przeciętny Polak postrzega demokrację jako hybrydę tych trzech wyznaczników, a demokracja w jego mniemaniu to przede wszystkim państwo opiekuńcze. Im większa religijność i silniejsze myślenie urojeniowe, im silniejszy autorytaryzm i paranoja polityczna, tym mniej oświecone jest rozumienie demokracji. Podstawowym warunkiem istnienia demokracji jest popieranie jej przez zdecydowaną większość obywateli², a przy wielości sposobów rozumienia demokracji (w tym demokracji wybrakowanych) trudna jest ocena tego poparcia. Instytucjonalne budowanie demokracji rozpoczęło się w Polsce w 1989 roku i możliwe, że za ten hybrydowy sposób jej rozumienia przez tak zwanych zwykłych ludzi odpowiada brak tradycji demokratycznych, chociaż pseudopatrioci głoszą, że jesteśmy kolebką demokracji w Europie. Nasz kraj był i jest tak zwaną demokracją wadliwą i nie możemy się pocieszać, że w tej grupie jest większość krajów Europy Wschodniej, a w ostatnich latach znalazły się w niej także tak zwane stare demokracje, takie jak Stany Zjednoczone czy Francja (z rankingu *The Economist*). W pracy Korzeniowskiego najciekawsza wydaje mi się pogłębiona analiza pewnych zjawisk i pojęć za ten kryzys odpowiedzialnych, której dokonuje on przy okazji prezentowania wyników swoich badań, a do której chciałbym się odnieść w telegraficznym skrócie.

Autorytaryzm w Polsce jest trwały, a jego nasilenie duże. Korzeniowski w zarysie przedstawia wiedzę o tym, kiedy w naukach społecznych pojawiło się pojęcie autorytaryzmu, jakie było jego pierwotne pojmowanie i czym jest osobowość lub postawa autorytarna oraz autorytaryzm prawicowy i dlaczego nie można na nim budować demokracji.

Konspiracjonizm można rozpatrywać jako naiwną teorię rzeczywistości społeczno-politycznej, ale można też postrzegać jako zgeneralizowane przekonanie, że światem rządzą spiski, a wtedy możemy mówić o paranoi politycznej³, która, w odróżnieniu od jej formy klinicznej, nie jest całkowitym urojeniem, a najczęściej wypaczeniem prawdy⁴. Korzeniowski wyraża przekonanie, w którym nie jest odosobniony, że konspiracjonizm i paranoja polityczna są formą podważania porządku demokratycznego, a Polska nie jest od nich wolna. Myślenie konspiracyjne, które ma związek z podejrzliwością, łatwo powstaje, szybko się utrwała i jest bardzo odporne na perswazję, cieszy się w Polsce dużą

¹ CBOS BS/60/2010 (2010). *Komunikat z badań „Postawy wobec demokracji, jej rozumienie i ocena”*, Centrum Badań Opinii Społecznej, Warszawa.

² D. C. Shin, *Demokratyzacja: perspektywy obywateli globu*, [w]: R. J. Dalton, H. D. Klingerman (red.), *Zachowania polityczne*, t. 1, Wydawnictwo Naukowe PAN, Warszawa 2010, s. 302–321.

³ K. Korzeniowski, *Polska paranoja polityczna. Źródła, mechanizmy i konsekwencje spiskowego myślenia o polityce*, Wydawnictwo Instytutu Psychologii PAN, Warszawa 2010.

⁴ S. R. Robins, M. J. Post, *Paranoja polityczna. Psychopatologia nienawiści*, Książka i Wiedza, Warszawa 1999.

popularnością⁵. Dotyczy, podobnie jak uznawanie pseudonaukowych teorii, także ludzi inteligentnych i wykształconych. W literaturze naukowej pojawia się termin „dysracjonalność” na określenie niezdolności do racjonalnego myślenia i zachowywania się pomimo posiadania odpowiedniej inteligencji⁶.

Postprawda i myślenie urojeniowe Polaków także znalazły potwierdzenie w wynikach badań Korzeniowskiego. Szczególnie osoby o sprecyzowanych poglądach politycznych mogą przejawiać opór przed korygowaniem fałszu, co wynika z niechęci zwolenników konkretnej opcji politycznej do przyjmowania informacji, które są sprzeczne z ich poglądami⁷.

Postprawda to nie jest po prostu kłamstwo, ale zjawisko emocjonalne, w którym dominują emocje negatywne – obawa, lęk i niepewność, i jeśli przeciętny człowiek nie wie jeszcze, czego się bać, to można mu takie obawy „wszczepić”. Korzeniowski uważa, że w języku polskim odpowiednikiem postprawdy jest bardzo dosadne, moim zdaniem, określenie „oszołomstwo”. Jest to kolejne zjawisko, które w efekcie daje zmniejszenie trafnego rozumienia demokracji, jednocześnie kierując oszołoma w stronę populizmu.

Jakie znaczenie ma religijność dla demokracji w Polsce? Wyniki badań Korzeniowskiego pokazują, że konwencjonalna religijność osłabia poparcie dla demokracji. Osoby religijne rozumieją demokrację w sposób mało oświecony, a do tego nietrafny, przedkładając wartości religijno-narodowe nad procedury i wartości demokratyczne. Bliska jest im orientacja autorytarna – bezrefleksyjne podporządkowywanie się autorytetom oraz gotowość popierania ugrupowań i postaci populistycznych.

Przygnębiająca jest dla mnie konkluzja, że ten „najlepszy z ustrojów” – pozytywnie oceniany w naukach społecznych i wzbudzający powszechną akceptację, ma też pewien istotny mankament. Nie ma w nim miejsca na długofalowe planowanie, w centrum uwagi polityków są następne wybory, a nie perspektywiczne potrzeby ludzi, którzy, co jeszcze pogłębia moją frustrację, będąc chronicznie bierni zarówno poznawczo, jak i politycznie, ulegają infantyilizacji.

Odnosząc się do strony formalnej, zauważam, że język, którym w swojej publikacji posługuje się Korzeniowski, to język naukowy, ale bez maniery „nadmiernej naukowości”, co sprawia, że wiedza przedstawiona jest tu w przystępny i atrakcyjny sposób. Procedura analizy danych musi być opisana językiem specjalistycznym, niekoniecznie zrozumiałym dla osób mało wprawionych w stosowaniu analiz statystycznych. Korzeniowski ułatwia zrozumienie tych zagadnień, zamieszczając na końcu pracy załącznik, *Krótki przewodnik po statystyce i metodologii badań społecznych*; jest to zabieg ze wszech miar korzystny i przydatny także dla osób, które zajmują się badaniami ilościowymi, wymagającymi opracowań statystycznych, i uważam, że czytelnik powinien się z tym załącznikiem zapoznać przed przystąpieniem do czytania właściwej pracy.

Zgadzam się całkowicie ze zdaniem Korzeniowskiego, że książka jego autorstwa powinna zainteresować nie tylko badaczy społecznych, ale także tych ludzi, którzy intere-

⁵ M. Grzesiak-Feldman, *Psychologia myślenia spiskowego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2016.

⁶ K. E. Stanovich, *Rational and irrational thought: The thinking that IQ tests miss*, *Scientific American Mind*, 2009, 20(6), s. 34–39.

⁷ B. Nyhan, J. Reifler, *When corrections fail: The persistence of political misperceptions*, *Political Behavior*, 32 (2010), s. 302–330.

sują się najnowsza historią Polski. Na jej stronach przewija się bowiem obraz życia polityczno-społecznego w naszym kraju, dostajemy przegląd partii politycznych, wymienionych z nazwy i polityków wymienionych z nazwisk, występujących na naszej scenie politycznej przez ostatnie 30 lat.

Adam Siwiak, student III roku Szkoły Doktorskiej Nauk Społecznych UJ (program doktorski z zakresu psychologii). W swoich badaniach skupia się na wpływie wiary w teorie spiskowe oraz wiary w zjawiska paranormalne i pseudonaukę na efekt dezinformacji. Ostatnio opublikował na ten temat: *Generic Conspiracist Beliefs Scale – Polish adaptation of the method* (Polish Psychological Bulletin, 2019/50), *The tendency to conspiracy thinking and misinformation* (Problems of Forensic Sciences, 2018/112).